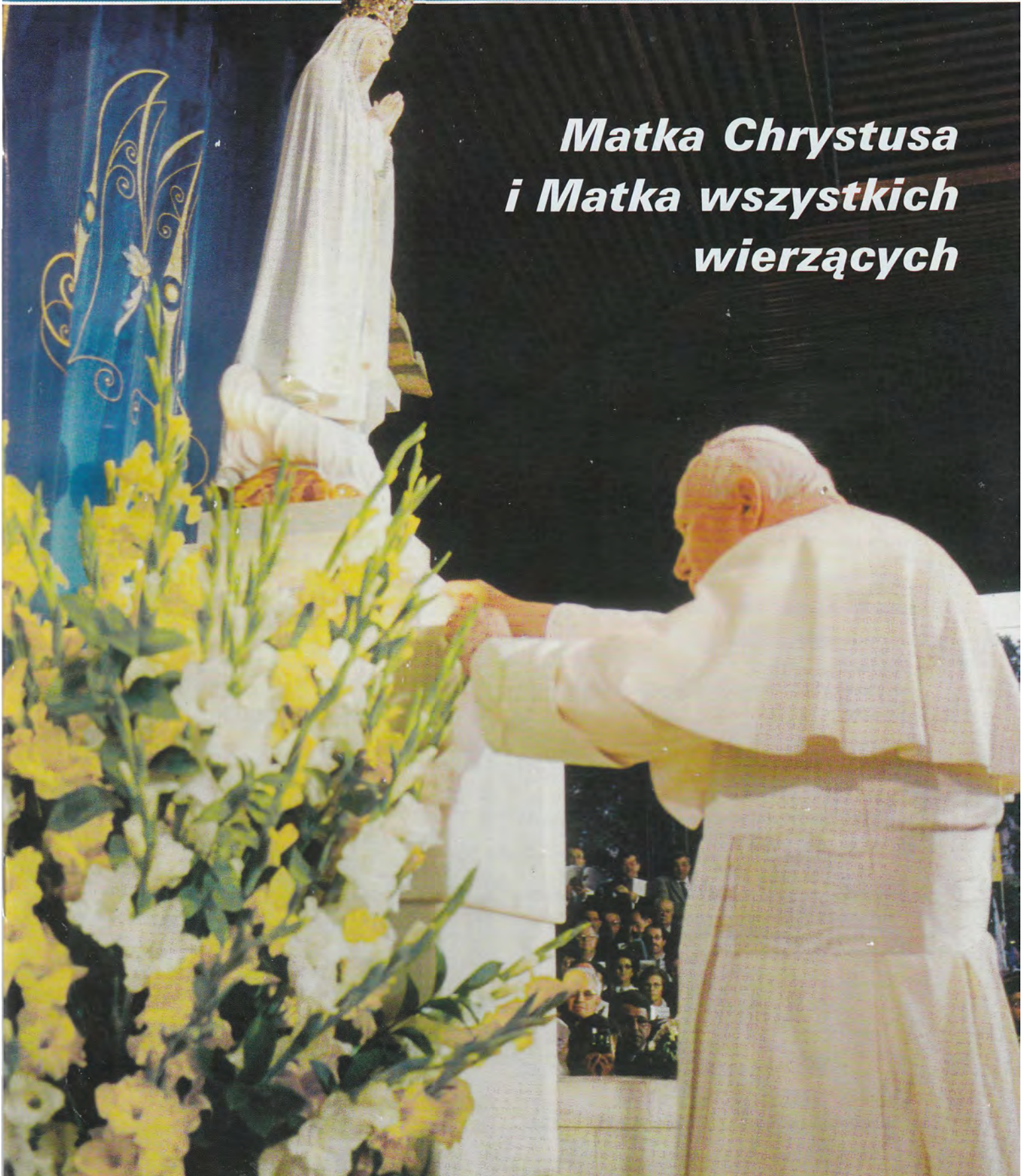


# misyjne drogi

## *Matka Chrystusa i Matka wszystkich wierzących*





Jan Paweł II

**Wszyscy są odpowiedzialni za współpracę w dziele misyjnym Kościoła.**

Orędzie na Niedzielę Misyjną 2000 r. .... 3

**Powołanie misyjne – ta siła, która gdzieś człowieka pcha...** Rozmowa z o. Czesławem Dudą CP, misjonarzem w Kongo ..... 7

**Diamenty zbroczone krwią.** Rozmowa z o. Baudouinem Mubesałą La-Nza OMI ..... 11

**Ubdzy zawsze mają nadzieję.** Rozmowa z bp. Josè Marią Pinheiro z Brazylii ..... 13

**Tradycja Indii to tolerancja.** Rozmowa z abp. Alanem Basilem de Lastic z Indii ..... 16

O. Jarosław Różański OMI  
**Misja papieska (XVII – XVIII w.)** ..... 18

O. Marek Rostkowski OMI  
**Papieski Uniwersytet Urbaniana** ..... 21

O. Alfons Kupka OMI  
**Orędzie nawrócenia i nadziei.**  
Podróż Jana Pawła II do Fatimy ..... 22

Kinga Baszczuk  
**Kolejne wydarzenia Roku Jubileuszowego** .... 28

**Listy misjonarzy** ..... 33

O. Andrzej Czekaj OMI  
**W pobliżu istniały słynne Redukcje Paragwajskie** 38

**Wiadomości misyjne** ..... 40

Andrzej Kurowski  
**Inauguracja MIVA-Polska** ..... 44

S. Tadea-Józefa Augustyn OP  
**Zaślubiny z Panem Jezusem** ..... 46

**Papieskie Intencje Misyjne** ..... 48

O. Mirosław Olszewski OMI  
**To również jest praca misyjna** ..... 50

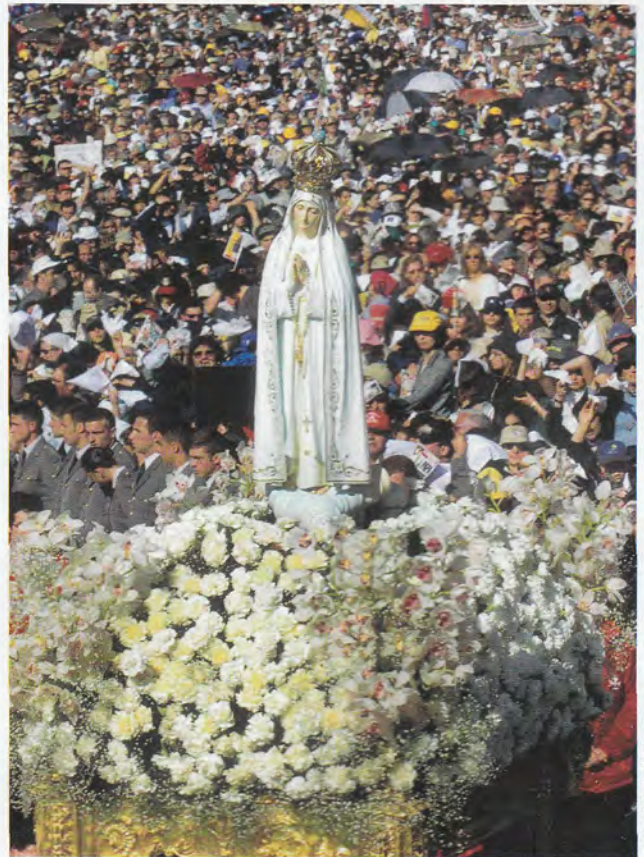


Foto: KNA-Bild.

***Dziewica Święta,  
Matka Chrystusa  
i Matka wszystkich  
wierzących,  
Niewiasta w pełni otwarta  
na Ducha Świętego,  
niech w każdej sytuacji  
pomaga nam  
powtarzać Jej „fiat”  
dla zbawczego planu Boga,  
dla służby  
nowej ewangelizacji.***

**Jan Paweł II  
Orędzie na Niedzielę Misyjną 2000 r.**

**Okładka I:**

Jan Paweł II złożył u stóp figury Matki Bożej Fatimskiej jako wotum wdzięczności pierścień biskupi, ofiarowany mu przez kardynała St. Wyszyńskiego.

Foto: A. Mari.

**Zdjęcie w środku:**

Na placu przed Bazyliką zgromadziło się około miliona wiernych ze wszystkich kontynentów.

Foto: A. Mari.





Foto: K. H. Meiters.

W czasie nabożeństwa w północnych Indiach.

# Wszyscy są powołani do współpracy w Dziele Misyjnym Kościoła

Orędzie Jana Pawła II na Niedzielę Misyjną 22 X 2000 r.

## Drodzy Bracia i Siostry!

1. Tegoroczny Światowy Dzień Misyjny, który będzie obchodzony 22 października, zaprasza nas do odnowienia świadomości misyjnego wymiaru Kościoła i przypomina nam nagłą potrzebę misji *ad gentes*, które „dotyczą wszystkich chrześcijan, wszystkich diecezji i parafii, instytucji i organizacji kościelnych” (*Redemptoris missio* 2).

W obecnym roku Dzień ten nabiera głębszego znaczenia w świetle Wielkiego Jubileuszu, Roku Łaski, w którym świętujemy zbawienie, jakie Bóg, w swojej miłości miłosiernej, ofiaruje całej ludzkości. Wspomnienie narodzenia Jezusa sprzed 2000 lat oznacza zarazem świętowanie narodzin Misji: Chrystus jest największym i pierwszym misjonarzem Ojca. Misja zapoczątkowana wraz z wcieleniem Słowa przedłuża się

w czasie poprzez głoszenie i świadectwo Kościoła. Jubileusz jest czasem sprzyjającym, aby cały Kościół zaangażował się, dzięki Duchowi, z nowym zapałem w dzieło misyjne.

Zwracam się przeto do wszystkich ochrzczonych ze szczególnym i przejmującym apelem, aby z pokorną odwagą – odpowiadając na wezwanie Pana oraz potrzeby ludzi naszej epoki – podjęli się głoszenia Ewangelii. Myślę o biskupach, kapłanach, zakonnikach, zakonnicach, osobach świeckich; myślę o katechistach oraz o innych pomocnikach w duszpasterstwie, którzy na różnych płaszczyznach uczynili z misji *ad gentes* cel swojego istnienia, niejednokrotnie trwając pośród ogromnych trudności. Kościół jest wdzięczny za poświęcenie się tym wszystkim, którzy nieraz „we łzach sieją...” (por. Ps 126, 6). Wiemy, że ich wysiłek oraz ich cierpienia nie zginą, wręcz przeciwnie, stanowią za-



czyn, który przyczyni się do wzrastania w sercach innych apostołów gorącego pragnienia poświęcenia się wznioślejszej sprawie Ewangelii. W imieniu Kościoła dziękuję im i zachęcam do wytrwania we wspólnocie. Bóg sam ich sowicie wynagrodzi.

**2.** Myślę również o wielu innych, którzy mogą rozpocząć lub pogłębić swoje zaangażowanie w głoszenie Ewangelii Życia. Na różny bowiem sposób wszyscy są zaproszeni do podejmowania misji Jezusa w Kościele. I to jest tytułem do chwaty: posłany w sposób szczególny jest zjednoczony z osobą Chrystusa, aby pełnić, jak stwierdza sam Boski Nauczyciel, te same dzieła: „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca” (J 14, 12). Wszyscy więc są powołani do współpracy w zależności od własnej sytuacji życiowej. W obecnym czasie, czasie łaski i miłosierdzia, przypominam w szczególny sposób, że należy zaangażować wszystkie siły Kościoła w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt spośród wierzących ani żadna instytucja Kościoła nie może uchylić się od tego najpoważniejszego obowiązku głoszenia Chrystusa wszystkim narodom (por. *Redemptoris missio* 3). Nikt nie może czuć się zwolniony ze swego uczestnictwa we współpracy dla rozwoju misji Chrystusa, która przedłuża się w Kościele. Wprost przeciwnie, jak nigdy aktualne jest dziś zaproszenie Chrystusa: „Idźcie i wy do winnicy mojej” (Mt 20, 7).

**3.** Jak nie poświęcić tu specjalnego wspomnienia, przepelnionego miłością i głębokim wzruszeniem, tym misjonarzom, męczennikom wiary, którzy tak jak Chrystus oddali życie, przelewając własną krew? Niezliczona jest ich rzesza także w XX wieku, w którym „Kościół znowu stał się Kościołem męczenników” (List apostołski *Tertio millennio adveniente* 37). Tak,

tajemnica krzyża jest zawsze obecna w życiu chrześcijan. Pisałem w encyklice *Redemptoris missio*: „Jak zawsze w dziejach chrześcijaństwa, wielu jest męczenników (czyli świadków) i są oni niezbędni dla dzieła ewangelizacji” (nr 45). Przychodzą na myśl słowa św. Pawła, skierowane do Filipian: „Wam bowiem z łaski dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć...” (Flp 1, 29). Ten sam Apostoł zachęca Tymoteusza, swojego ucznia, aby nie wstydził się razem z nim cierpieć dla Ewangelii, wsparty mocą Boga (por. 2 Tym 1, 8). Cała misja Kościoła, a w sposób szczególny misja *ad gentes*, potrzebuje apostołów, zdolnych do wytrwania w wierności otrzymanej misji aż do końca, idąc tą samą drogą, którą przeszedł Chrystus, „drogą ubóstwa, postuśnienia, służby i ofiary z siebie aż do śmierci...” (*Ad gentes* 5). Oby wspomniani świadkowie wiary mogli stać się wzorem i zachętą dla wszystkich chrześcijan w taki sposób, by głoszenie Chrystusa było rozumiane jako zadanie własne każdego chrześcijanina.

**4.** W tym działaniu chrześcijanin nie jest sam. To prawda, że nie ma porównania między jego ludzkimi siłami a wielkością misji. Najczęstszym i najbardziej autentycznym doświadczeniem jest poczucie niegodności wobec takiego zadania. Ale jest też prawdą, że „możność nasza jest z Boga, który też sprawił, żeśmy mogli stać się sługami Nowego Przymierza” (2 Kor 3, 5b-6a). Pan nie opuszcza tego, którego powołuje do swej służby. „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody... A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 18-20). Nieustanna obec-

***Msza św. w puszczy tropikalnej w Kamerunie.***







---

## **Chcesz przeczytać więcej?**

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.